



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
Biuro Analiz

# BIULETYN

nr 47 (235) • 29 października 2004 r. • © PIISM

nr egz. PISM 3.20

Redakcja: Krzysztof Balon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Beata Górka-Winter, Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

## Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w kampanii prezydenckiej George'a W. Busha

Adrian Zdrada

*Zwycięstwo kandydata Partii Republikańskiej George'a W. Busha w wyborach prezydenckich będzie oznaczać kontynuację obecnie prowadzonej polityki zagranicznej. Największym wyzwaniem dla administracji stanie się pozyskanie większego poparcia sojuszników dla prowadzonej przez USA wojny z terroryzmem. Nowa administracja będzie się musiała również zmierzyć z rosnącym zagrożeniem proliferacją broni masowego rażenia. Przebieg kampanii wskazuje, iż zaostrzeniu może ulec polityka USA wobec Iranu.*

Polityka zagraniczna jest jednym z najważniejszych tematów debaty prowadzonej w trakcie kończącej się właśnie kampanii wyborczej przed wyborami prezydenta Stanów Zjednoczonych. Przedstawiając swój program w zakresie spraw zagranicznych, urzędujący prezydent George W. Bush zapowiada, iż jego priorytetem będzie uzyskanie zwycięstwa w wojnie z terroryzmem. Jego zdaniem, cel ten można zrealizować jedynie reagując w zdecydowany sposób na istniejące zagrożenia i z równą determinacją przeciwdziałając powstawaniu nowych. G.W. Bush zapowiada, iż będzie dążył do utrzymania pokoju poprzez współpracę z mocarstwami regionalnymi, rezerwuje sobie jednak prawo do tworzenia „koalicji chętnych”, gotowych do współdziałania w tym zakresie. Zamierza także umacniać pokój przez rozpowszechnianie zasad wolności i wspieranie rozwoju gospodarczego. Stany Zjednoczone, w jego przekonaniu, będąc jedynym supermocarstwem, mają do spełnienia misję uczynienia świata bardziej bezpiecznym. Jednocześnie uważa również, iż działając w interesie własnego bezpieczeństwa USA mają prawo prowadzić politykę jednostronną a żadne inne państwo nie może mieć prawa weta wobec ewentualnej decyzji o użyciu siły zbrojnej, o ile jest to środek konieczny.

Zdaniem prezydenta G.W. Busha najważniejszym frontem wojny z terroryzmem pozostaje Irak. Zamierza on stworzyć tam warunki konieczne do powstania demokratycznego państwa, w tym przeprowadzenia wolnych wyborów nie później niż w styczniu 2005 r. Oznacza to konieczność zapewnienia bezpieczeństwa oraz odbudowy infrastruktury w Iraku, przyspieszenie szkolenia irackich żołnierzy i sił porządkowych oraz podjęcie starań mających na celu zwiększenie udziału państw sojusznicznych w

stabilizacji i odbudowie Iraku. Równocześnie prezydent nie wyklucza zwiększenia liczby żołnierzy amerykańskich w tym regionie, jeżeli będzie tego wymagać sytuacja. Podobne zadania będą stały przed administracją USA we wciąż niestabilnym, mimo przeprowadzonych niedawno wyborów, Afganistanie. G.W. Bush zapowiada kontynuowanie działań mających na celu schwytanie ukrywających się członków al-Qaidy oraz dalszą pomoc w tworzeniu i szkoleniu afgańskiej armii i sił policyjnych. Deklaruje również pomoc gospodarczą dla Afganistanu oraz podjęcie inicjatyw mających na celu rozwój demokracji, reformę systemu edukacji, zwiększenie wymiany kulturalnej i tworzenie szans rozwoju dla kobiet.

G.W. Bush przedstawił kompleksowy plan reform regionu „szerszego Bliskiego Wschodu”. Według kandydata Republikanów jego wdrożenie będzie jednym z warunków zwycięstwa w wojnie z terroryzmem. Inicjatywa przekształcenia „szerszego Bliskiego Wschodu” w strefę demokracji, stabilną politycznie i gospodarczo, a także stworzenie warunków umożliwiających powstanie tam społeczeństw obywatelskich jest próbą likwidacji jednego z głównych źródeł transnarodowego terroryzmu. Prezydent zdaje sobie sprawę, że powyższego planu nie uda się zrealizować bez rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego. W tej kwestii kandydat Republikanów zajmuje tradycyjnie pro-izraelskie stanowisko, wspierając politykę Ariela Sharona, zarówno w kwestii osadnictwa w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu, jak i budowy muru bezpieczeństwa. G.W. Bush opowiada się za utworzeniem niepodległej Palestyny, ale uważa, że Jaser Arafat nie jest wiarygodnym partnerem w dialogu izraelsko-palestyńskim.

G.W. Bush zapowiada kontynuację współpracy z Unią Europejską, Federacją Rosyjską i Chinami. Wierzy, że sojusznicy europejscy wciąż będą odgrywać istotną rolę w wojnie z terroryzmem, a spór dotyczący wojny w Iraku już się zakończył. Z zadowoleniem przyjmuje pogłębianie integracji europejskiej, stojąc na stanowisku, że USA i Europa powinny ściśle współpracować w celu zapewnienia światowego bezpieczeństwa, zarówno w ramach NATO, jak i poprzez współpracę USA z UE, a także za pomocą dobrych stosunków bilateralnych z poszczególnymi państwami europejskimi. W stosunkach z Chinami G.W. Bush chce kontynuować politykę współpracy, uznając chiński wkład w wojnę z terroryzmem, a także widząc w ChRL bardzo ważnego partnera gospodarczego. Równocześnie będzie zachęcać Chiny do przeprowadzenia reform wewnętrznych. Republikanie popierają politykę „jednych Chin”, ale wyraźnie mówią, że jakiegokolwiek próby siłowego rozwiązania kwestii Tajwanu spotkają się ze zdecydowaną reakcją USA. Rosja jest uznawana za jednego z ważniejszych sojuszników w wojnie z terroryzmem. Prezydent zapowiada zacieśnienie współpracy w tej dziedzinie, a także wspieranie handlu i inwestycji amerykańskich w Rosji. Planuje również przekazanie w okresie najbliższej dekady 10 mld dolarów w ramach programu przeciwdziałania proliferacji rosyjskiego arsenału nuklearnego.

G.W. Bush uznaje proliferację broni masowego rażenia (BMR) i możliwość jej zdobycia przez organizacje terrorystyczne za największe zagrożenie dla bezpieczeństwa USA. Zapowiada intensyfikację współpracy międzynarodowej w zakresie zapobiegania rozprzestrzeniania BMR, przez wykorzystanie istniejących mechanizmów i porozumień. Prezydent chce zmobilizować sojuszników do podjęcia wspólnych działań mających na celu likwidację irańskiego programu nuklearnego, który „nie może być tolerowany” przez wspólnotę międzynarodową. Problem broni jądrowej Korei Północnej również wymaga, według G.W. Bush, rozwiązania w oparciu o działania dyplomatyczne poprzez kontynuowanie rozmów sześciopartnych. Prezydent Bush wyklucza możliwość podjęcia rozmów bilateralnych, ponieważ KRLD nie jest traktowana jako wiarygodny partner.

Kandydat Republikanów zastrzega, że USA mają prawo podejmowania uderzeń uprzedzających, jeżeli wymagać tego będzie bezpieczeństwo narodowe. Aby zapobiec skutkom ewentualnego ataku raketowego z użyciem BMR, prezydent planuje uruchomienie programu obrony przeciwrakietowej. Równocześnie G.W. Bush odmawia podpisania Traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych i zapowiada kontynuację prac nad stworzeniem nowego rodzaju broni jądrowej o niewielkiej sile rażenia. Kandydat Partii Republikańskiej sprzeciwia się także podporządkowaniu USA jakim-

kolwiek traktatom ograniczającym swobodę działania Stanów Zjednoczonych w sferze bezpieczeństwa.

Analizując program Partii Republikańskiej (*A Safer World and a More Hopeful America, 2004 Republican Party Platform*)<sup>1</sup> stwierdzić należy, iż jest to dokument obszerny, w którym kwestie polityki zagranicznej omówione są szerzej, niż w programie Partii Demokratycznej. Niemniej jednak jego autorzy skoncentrowali się na podkreślaniu osiągnięć polityki zagranicznej USA w trakcie pierwszej kadencji G. W. Busha. Zamiary administracji przedstawione są ogólnikowo. Należy się spodziewać, że wraz z wyłonieniem kandydata na stanowiska Sekretarza Stanu (w tym kontekście wymienia się Condoleezę Rice, Johna C. Danfortha lub Johna D. Negroponte) i Sekretarza Obrony (wymienia się kandydatury: Donalda Rumsfelda, Condoleezy Rice lub Seana O'Keefa), pojawi się również więcej informacji na temat planów dotyczących polityki zagranicznej na drugą kadencję G.W. Busha.

Zważywszy na wciąż nieustabilizowaną sytuację w Iraku oraz rosnące problemy z zapewnieniem odpowiedniej liczby żołnierzy, G.W. Bush będzie zmuszony prosić sojuszników USA o większe zaangażowanie w proces stabilizacji Iraku. Jednak brak woli politycznej i możliwości militarnych większości państw europejskich nakłada się tu na niechęć przywódców tych państw do samej osoby prezydenta G.W. Busha. Jednym z najtrudniejszych zadań administracji G.W. Busha w drugiej kadencji będzie przekonanie społeczności międzynarodowej, że konieczne jest większe jej zaangażowanie, zwłaszcza finansowe, w prowadzenie wojny z terroryzmem.

Nie wydaje się, żeby kandydat Partii Republikańskiej miał już sprecyzowany i spójny plan przeciwdziałania proliferacji BMR. Prowadzona obecnie polityka dyplomatycznego nacisku na Koreę Północną i Iran nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Warto zwrócić uwagę, że kwestia irańskiego programu nuklearnego, który według wielu ekspertów będzie jednym z najpoważniejszych wyzwań czekających następnego prezydenta USA, nie była szerzej omawiana podczas kampanii wyborczej. Może to zapowiadać zmianę polityki USA wobec Teheranu i zaostrzenie dotychczasowego stanowiska. Tego rodzaju zamiarów żaden kandydat na prezydenta nie jest skłonny omawiać publicznie w trakcie kampanii.

Ewentualna wygrana kandydata Partii Republikańskiej nie spowoduje zmiany polityki USA wobec Polski. Znaczenie Polski w polityce USA będzie zależało od zakresu jej zaangażowania w wojnę z terroryzmem. Administracja G.W. Busha będzie zapewne zabiegać o utrzymanie polskiego kontyngentu w Iraku, z tego powodu może także oferować zwiększenie pomocy finansowej dla polskich sił zbrojnych.

<sup>1</sup> <http://msnbcmedia.msn.com/i/msnbc/Sections/News/Politics/Conventions/RNC-2004platform.pdf>

## OGŁOSZENIA

**„Polski Przegląd Dyplomatyczny”  
t. 4, nr 5 (21), 2004****Spis treści**

Wykonanie ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych Informacja dyrektora Instytutu I kadencji (20 IX 1999 - 19 IX 2004)

**ARTYKUŁY**

Artur Gradziuk

Unia Europejska jako inicjator w stosunkach z Chińską Republiką Ludową

Marek Kornat

Posłowie i ambasadorzy polscy w Związku Sowieckim (1921-1939 i 1941-1943)

**RECENZJE**

Jerzy Tomaszewski

Jindřich Dejmek, *Nennplnené nadeje. Politické a diplomatické vzťahy Československa a Velké Británie od zrodu První republiky po konferenci v Mnichove (1918-1938)*

Jolanta Sierakowska-Dyndo

Nikki R. Keddie, *Modern Iran: Roots and Results of Revolution*

Jerzy Kłoczowski

Timothy Snyder, *The Reconstruction of Nations Poland, Ukraine, Lithuania, Belarus 1569-1999*

**Noty bibliograficzne****ARCHIWUM**

Ewakuacja złota Banku Polskiego we wrześniu 1939 r.

w relacji konsula brytyjskiego w Konstancy

Oprac.: Wojciech Rojek

**KRONIKA DYPLMATYCZNA**

Kalendarium dyplomatyczne (I)

Kalendarium dyplomatyczne (II)

**PISM**

Konkurs na rysunek satyryczny

Autorzy

Publikowali w PPD 1-21

„Polski Przegląd Dyplomatyczny”  
do nabycia w siedzibie Instytutu, w sprzedaży wysyłkowej  
(po złożeniu pisemnego zamówienia pocztą, faksem lub przez Internet: [www.pism.pl/czasopisma.html](http://www.pism.pl/czasopisma.html))  
oraz w wybranych księgarniach: [www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html](http://www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html)